

## **Transkrypcja u zasadnienia wyroku w sprawie XI GC 211/21**

W zakresie ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wskazać należy, że zasadniczo był on bezsporny i został on szczegółowo przytoczony w pozwie, jak na karcie 3 i następne akt sprawy. Okoliczności faktyczne przytoczone przez powoda w pozwie Sąd przyjmuje za własne wraz z dowodami, które zostały szczegółowo przytoczone na ich poparcie bez konieczności szczegółowego przytaczania w tym miejscu materiału dokumentarnego. Na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, w tym zeznań świadka M. Ś., który został przesłuchany w charakterze świadka na rozprawie w dniu 17 czerwca 2020 r. (karta 114 do 115 akt sprawy) Sąd ustalił, że:

W dniu 22 stycznia 2019 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...) należący do M. Ś., a odpowiedzialność cywilna sprawcy szkody objęta była umową obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym zakładem ubezpieczeń, to jest (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę i przyznał na rzecz poszkodowanego odszkodowanie za szkodę w pojeździe w łącznej wysokości 2.003,46 zł na podstawie sporządzonej przez pozwanego kalkulacji naprawy.

Poszkodowany nie przeprowadził naprawy przedmiotowego pojazdu i nie zgadzając się z ustalonym przez pozwaną odszkodowaniem zawarł umowę przelewu wierzytelności ze spółką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. (jak na karcie 34 do 36 akt sprawy), która to spółka w dalszej kolejności przelała swoją wierzytelność, którą nabyła uprzednio od poszkodowanego z tytułu przedmiotowego zdarzenia, na (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 22 lutego 2019 r. (jak na karcie 33 akt sprawy). Następnie zaś spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa przelała nabytą od (...) Spółka z o.o. wierzytelność na rzecz powódki w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 1 marca 2019 r. (jak na karcie 32 akt sprawy). Zbywcy wierzytelności na podstawie przywołanych umów cesji otrzymali z tego tytułu wynagrodzenie za kwotę, która była określona w załącznikach do umów.

Następnie na zlecenie powódki spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. sporządziła kalkulację naprawy, w której ustalono, że koszt naprawy pojazdu należącego do M. Ś. wynosi 6.020,38 zł i z tego tytułu wystawiła na rzecz powódki fakturę na kwotę 250 zł (jak na karcie 48), którą to fakturę powódka opłaciła, co wynika z potwierdzenia przelewu (jak na karcie 49 akt sprawy).

Powódka powiadomiła o dokonanych przelewach wierzytelności, wezwała pozwanego zakład ubezpieczeń do dopłaty odszkodowania dochodzonego pozwem, a nadto wezwaniem do zapłaty wysłanym drogą elektroniczną wezwała pozwanego zakład ubezpieczeń do uiszczenia kwoty z tytułu uzyskania kalkulacji wynikającej z faktury. Wskazać przy tym należy, że poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 28 stycznia 2019 r.

Na podstawie opinii biegłego sądowego (jak na karcie 123 i następne akt sprawy) Sąd ustalił, że koszt naprawy z użyciem części oryginalnych wynosił 5.915,80 zł brutto. Natomiast mając na uwadze, że samochód pochodził z 2003 r., w dacie zdarzenia był samochodem 15-letnim o przebiegu wynoszącym 269.583 km, a przez to znacznie wyeksploatowanym, technicznie możliwe i w pełni uzasadnione było użycie do naprawy części alternatywnych o potwierdzonej jakości, co mogło przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody. W dacie szkody w zakresie części alternatywnych dostępny był błotnik przedni lewy w jakości PC oraz oryginalny zderzak jakości O, ale pochodzący od niezależnego dostawcy i przez to tańszy. Przy uwzględnieniu stawki za prace warsztatowe na poziomie 100 zł, które to stawki przyjął również powód w swojej kalkulacji (jak na karcie 127 akt sprawy), koszt naprawy przy użyciu części alternatywnych w omawianym zakresie wynosił 5.034,21 zł. Zwrócić należy uwagę, że poszkodowany w dacie zdarzenia i dotychczas zamieszkuje w powiecie pełczyckim i w mniejszych miejscowościach stawki na poziomie 100 zł stosowane w mniejszych nieautoryzowanych warsztatach samochodowych są stosowane na rynku lokalnym.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim nie był on bezsporny, został oparty o przedłożone dokumenty, których autentyczności strony nie kwestionowały, wyciągając jedynie odmienne wnioski. Jako szczerze i prawdziwe Sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka. Wyliczając wartość kosztów naprawy pojazdu, Sąd oparł się

na opinii biegłego sądowego, zważywszy że strony oszacowały wartość szkody na podstawie kalkulacji stanowiących dokumenty prywatne (art. 245 k.p.c.). Biegły sporządził opinię wariantową, również przy użyciu dostępnych części alternatywnych. W opinii uzupełniającej, w związku z zarzutami strony powodowej (karta 193 i następne akt sprawy), w sposób logiczny wyjaśnił zasadność oszacowania kosztów naprawy w drugim wariantcie, wskazując m.in. na czas eksploatacji pojazdu i jego znaczny przebieg, przez co można go uznać za w istotnym stopniu wyeksploatowany. Przekonywająco wyjaśnił, że w drugim wariantcie wyliczając koszty naprawy, uwzględnił jedynie błotnik przedni lewy jakości PC, który wymagał wymiany na część alternatywną. Wymiana na taką część nową w pełni przywróci pojazd do stanu sprzed szkody, na potwierdzenie czego producent takiej części legitymuje się certyfikatem C. Z.. Metodologia przyjęta przez biegłego nie może budzić zastrzeżeń, dlatego Sąd uznał opinię za w pełni wartościowy materiał dowodowy.

### **Sąd zważył, co następuje.:**

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne. Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 822 § 1 i 2 k.c. Legitymacja powódki do dochodzenia roszczeń na własną rzecz nie była kwestionowana przez pozwanego. Wynika ona z przedłożonych przez nią umów cesji (jak na kartach od 32 do 34 akt sprawy) oraz art. 509 k.c. Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrywał się nieważności umów przelewu z uwagi na normę wynikającą z art. 510 § 2 k.c. Sąd odnośnie do legitymacji czynnej powódki wynikającej z umowy przelewu w pełni podziela argumentację prawną wyrażoną w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt VIII Ga 536/19. W ocenie Sądu wymienione w art. 509 k.c. elementy przelewu wiarygodności zostały zawarte we wszystkich umowach cesji załączonych do pozwu. Przelana wiarygodność poszkodowanego, a następnie spółek, w tym od spółki, od której powódka wiarygodność nabyła, jest w sposób dostateczny oznaczona. Poszkodowany oraz kolejni zbywcy otrzymali od nabywców z tego tytułu cenę, zachowany jest zatem element odpłatności. Powódka była więc czynnie legitymowana do dochodzenia niniejszym pozwem roszczenia z tytułu szkody w pojeździe należącym do M. Ś..

Nie była przy tym kwestionowana odpowiedzialność sprawcy zdarzenia drogowego, którego pojazd był ubezpieczony od OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Nie było to również przedmiotem sporu w toku likwidacji szkody, albowiem ubezpieczyciel sprawcy wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 2.003,46 zł, uznając, że taka kwota pozwoli na przeprowadzenie naprawy przywracającej stan pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Przedmiotem sporu była wysokość odszkodowania. Powódka skalkulowała je jako hipotetyczny koszt naprawy. Zdaniem powódki wartość naprawy szkody ustalona w oparciu o prywatną opinię wynosiła 6.020,38 zł, inaczej niż przyjął to ubezpieczyciel poszkodowanego. W tym miejscu należy odnotować najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, to jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II CNP 43/17 i przywołane tam inne orzeczenia SN, zgodnie z którym powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Innymi słowy niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał już odpowiedniej naprawy samochodu, to sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r. sygn. II CNP 32/17). Podobnie wyraził się Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 7 grudnia 2018 r. o sygn. akt III CZP 51/18, 64/18 oraz 72 - 74/18. Powyższe stanowisko zaaprobował Sąd Okręgowy w Szczecinie, czemu dał wyraz w wyroku z dnia 15 czerwca 2018 r. sygn. akt VIII Ga 278/18. Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest już utrwalone i doprowadziło do utrwalonego kierunku wykładni wskazanych przepisów. W orzecznictwie wyjaśniono również, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody nie ma znaczenia późniejsze zdarzenie m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu (tak postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 r. III CZP 91/18). Tym samym podnoszona w sprzeciwie kwestia złożenia poszkodowanemu propozycji naprawy w warsztacie partnerskim pozwanego, czy zaoferowanych rabatów na części zamiennie nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podobnie jak okoliczność, że w przypadku naprawy przez poszkodowanego pojazdu odszkodowanie powinno odpowiadać faktycznie poniesionym

kosztom naprawy. Przy czym Sąd ustalił, że poszkodowany ostatecznie naprawy nie przeprowadził i nie zamierza tej naprawy przeprowadzić z uwagi na jego stan techniczny.

Sąd kierując się wnioskami biegłego, ustalił, że zasadny koszt naprawy z zastosowaniem części klasy PC oraz oryginalnego zderzaka jakości O od niezależnego dostawcy, a przez to tańszego oraz przy uwzględnieniu stawek za roboczogodzinę w wysokości 100 zł wynosi 5.034,21 zł, mając na uwadze wiek i znaczny przebieg pojazdu.

Uzasadnione okazało się również żądanie pozwu co do kwoty 250 zł tytułem sporządzonej na zlecenie powódki kalkulacji naprawy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 maja 2019 r. sygn. III CZP 68/18 wskazał, że nabywcy w drodze przelewu wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Każdorazowo należy więc ocenić, czy w danej sprawie poniesienie tego wydatku było obiektywnie konieczne. W niniejszej sprawie wyliczenia biegłego wykazały, że pozwany ponad dwukrotnie zaniżył zasadny koszt naprawy w swoim kosztorysie. W takich okolicznościach wydatek na prywatną ekspertyzę był wydatkiem koniecznym i uzasadnionym.

Kwota dotychczas wypłaconego odszkodowania z tego tytułu nie pokrywa zasadnych kosztów naprawy ustalonych przez Sąd na kwotę 5.034,21 zł, z tych przyczyn zasądzono kwotę 3.280,75 zł, na którą składają się kwota: 3.030,75 zł tytułem dalszych kosztów naprawy oraz koszt prywatnej kalkulacji naprawy wynoszący 250 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., a termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c.

Sąd orzeczono jak w punkcie I sentencji, a w punkcie II sentencji dalej idące powództwo oddalono.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. Powódka wygrała spór w 77%, natomiast pozwany utrzymał się z obroną w 23%. Na koszty poniesione przez powódkę składają się: wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 900 zł adekwatnie do wartości sporu, opłata od pozwu 214 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz wydatek na wynagrodzenie biegłego 450 zł pokryty z zaliczki. Razem 1.581 zł, a 77% tej kwoty wynosi 1.217 zł. Koszty pozwanej to: wynagrodzenie radcy prawnego 900 zł, wydatek na biegłego pokryty z zaliczki wynoszący 450 zł, przy czym brak dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, razem jest to kwota 1.350 zł, a 23% tej kwoty daje 310 zł. Po wzajemnym skompensowaniu tych kwot w zakresie w jakim strony traktowane są jak wygrane, pozwany obowiązany jest zwrócić na rzecz powódki kwotę 907 zł, która stanowi różnicę kwot 1.217 zł i 310 zł, o czym orzeczono jak w punkcie III sentencji wyroku. Dla porządku wskazać należy, że w dniu dzisiejszym Przewodniczący zwróci stronom niewykorzystane zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, które zamknęło się kwotą 900 zł i po połowie zostało uiszczzone z zaliczek stron.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)